

Wielkie sprzątanie w Dzień Ziemi w Krasiejowie

W sobotnie przedpołudnie dnia 22 kwietnia na boisku sportowym w Krasiejowie zebrała się liczna grupa mieszkańców wsi, aby uczcić Dzień Ziemi i zrobić wielkie porządki. W sprzątanie zaangażowali się: Sołtys Tadeusz Markulak, organizacje działające na terenie wsi: Rada Sołecka, Rada Rodziców działająca w Szkole Podstawowej wraz z uczniami, OSP, DFK, Klub Sportowy i niezrzeszeni mieszkańcy.

Po rozdaniu worków i rękawiczek przekazanych przez **Krzysztofa Koźlika** z UGiM Ozimek oraz przypomnieniu zasad bezpieczeństwa, wszyscy udali się na poszczególne ulice wsi, aby oczyścić je z zalegających śmieci. Pogoda, humory i chęci dopisały, dlatego udało się zebrać cały kontener odpadów, co niezbyt dobrze świadczy o zachowaniach mieszkańców i turystów odwiedzających naszą wieś.

Po akcji sprzątania wszyscy uczestnicy byli zaproszeni na poczęstunek. Kiełbaski grillował **Patryk**

Anderwald - członek Klubu Sportowego, a ich sponsorami byli Przewodniczący Rady Rodziców **Grzegorz Pason i Przewodniczący** Rady Sołeckiej **Krzysztof Koźlik**.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom, a szczególnie dzieciom za poświęcony czas, prywatnym osobom, które użyczyły swoich samochodów do załadunku odpadów: **Grzegorzowi Pasoniowi, Romanowi Korzeńcowi i Firmie Złota Rączka** oraz prezesowi OSP - **Tomaszowi Chudali** za przywiezienie i odwiezienie kontenera do PGKiM. Naszej **Matce Ziemi** będzie z pewnością nieco lżej, a nam radośnie, gdyż mogliśmy spędzić pożytecznie czas, włączając dzieci szkolne w ekologiczne działania i relaks na świeżym powietrzu. Rodzice mogli spędzić sobotnie przedpołudnie z własnymi pociechami, dając im dobry przykład wychowawczy. Pomysłodawczynią wydarzenia była członkini rady sołeckiej **Sylwia Widawska**, która zajęła się rozpowszechnieniem informacji i plakatów oraz zakupiła środki czystości, aby dzieci po sprzątaniu mogły umyć ręce i higienicznie spożyć posiłek.

Cieszymy się, że mogliśmy skorzystać z gościnności KS Krasiejów i spotkać się na placu sportowym. Oby wszyscy wzięli sobie do serca czystość otoczenia i dbałość o jego wygląd. Słowa pochwały należą się też panu **Eugeniuszowi Quaschniokowi-Quade**, który dzień wcześniej zajął się usunięciem chwastów z chodnika przed dużym mostem na ul. Sporackiej. Jak widać wspólnymi siłami można zrobić wiele. Do następnego sprzątania!!!

Sylwia Widawska